

White 2115, Oh oh (lalala) ft. Mata

smakuje mi to jak ostatni dzien
z tobą czy nie
dzisiaj jedynie chce marlboro i seks
chcę zasnąć nad wodą i mieć
jeszcze jedno dodatkowo dzień
Gramy w tym filmie jak camp rock
Patrzają się jak na camp nou
Kur* pardon, wszystko kończy się flaszką
To są te chwile, które w życiu masz serio za darmo
Napij się z nami, zanim się oddalisz
Uciekniesz do reszty
Bawić się śpieszmy
Niedługo będzie wrzesień, potem kur* październik
Jeszcze będzie czas na książki
Jeszcze będzie czas na przyszłość
Jeszcze zdasz być dorosły
Jeszcze byku zdasz wszystko
A dzisiaj ze mną bądź, ty bądź ze mną jak nikt
Jedynej tego chce dzisiaj
To jest tak pewne jak ostatnie dni
To jest tak pewne
Jak to że już młodszy nie będę, że nie jestem szczył
Ja tylko w trendzie i na mieście mu
Jak to że chu* zna się Marcin Flint

Na /4x

Lej mi Burbona i posyp mi hasz
Zgubiłem gibona na jednej z tych plaż
Jak znajdziesz go ziomal
No to pomyśl o nas i śmiało go smaź
I wskocz do jeziora bez majt
M.A.T. White, lalalala

Stoje tak z fajką na moście
Babcia mówiła mi że nie urosnę
M.A.T. i młody Whicior, czyli nowy Camp Rock
Tylko że z flaszką i jointem
Całe lato z flaszką i jointem /2x
Jakos w lipcu założyłem boysband
z flaszką i jointem
jutro będę gdzieś i ciągle cie szukam mała
jak już cie znajdę to mam dwa pytania:
czy masz ogie?
I po chuj się chowałaś?
Szukałem cie w barach – nie było cie w barach
Szukałem na plażach, nie było cie na plażach
Może już się powtarzam, ale szukam cie wszędzie
Z petkiem w gębie, nad jeziorem karmiłem łabędzie
Raz z chlebkiem, a raz dałem im bułeczkę
Na garażach, na komendzie
W biurze rzeczy znalezionych
Ale ???? gdzie ty jesteś?
Ta akcja poszukiwawcza nie była łatwa
Ale w moim łóżku się znalazłaś

Na /4x

Lej mi Burbona i posyp mi hasz
Zgubiłem gibona na jednej z tych plaż
Jak znajdziesz go ziomal
No to pomyśl o nas i śmiało go smaź
I wskocz do jeziora bez majtek
M.A.T. White, lalalala